

Wrażenia z pobytu za granicą

University of Trento (Università degli Studi di Trento) – Włochy

Wydział Ekonomiczny

Był to mój drugi raz za granicą z programem ERASMUS. Jeśli jeszcze się zastanawiasz czy warto, odpowiedź jest moim zdaniem prosta. WARTO! Ale do rzeczy.

TRENTO

Trento (Trydent) jest dość małym miasteczkiem położonym na północy Włoch, co odczuwa się bardzo każdego dnia, gdyż leży w przepięknej dolinie otoczony górami. Jest mały, więc centr handlowych ani masy klubów nie ma co oczekiwać, jednakże potrafi wiele zaoferować.

Plusy – małe miasto, więc wszędzie blisko, łatwo kogoś spotkać, góry (NARTY, wspinaczka), wspaniała baza wypadowa (niedaleko Wenecja, Werona, Bolonia, Jezioro Garda i wiele naprawdę wiele innych), a do tego naprawdę dobra uczelnia (i co najważniejsze wiele przedmiotów prowadzonych w języku angielskim, przynajmniej na moim wydziale)

Minusy – podstawowy minus jest taki, że nie jest to tanie miasto. Akademik wydaje mi się, że kosztuje ok. 250-270 euro (więc standardowo, jeśli chodzi o kraje zachodnie – w Wiedniu płaciłem 320 Euro). Ja mieszkalem w wynajmowanym mieszkaniu – koszt od osoby ok. 250 Euro także. Polecałbym raczej już od samego początku napisania podania do UNI w Trento o przydzielenie do Akademiku San Bartolomeo. Jest to rewelacyjny akademik. Z drugiej strony miasta znajduje się inny, który całkowicie różni się od danego (problem z Internetem, jakość pokoi, mieszkań, wyposażenia). Jednak, jest tam też do przeżycia. Jednakże, życie w Trento jest po prostu drogie. Duża różnica w cenie podstawowych produktów – chleb i warzywa była problematyczna. Reszta rzeczy jest także trochę droższa. Podsumowując, w Trento na Erasmusie raczej nie zarobisz.

Poza tym, w Trento – masa przepysznych restauracji, barów, muza i wyjątkowa architektura.

UCZELNIA

Poziom na uczelni oceniam jako dobry. Przedmioty są za więcej punktów ECTS, ale wiąże się to z częstszym uczęszczaniem na nie, przykładowo przedmioty za 8 pkt, ale 2 razy a czasem 3 w tygodniu. Do egzaminów jednak należy podejść poważnie, ponieważ literatura obowiązkowa wynosiła w przypadku moich 2 egzaminów po 1000 stron. Trzeci przedmiot (International Entrepreneurship) był znacznie bardziej praktyczny, więc materiału do nauki było mniej. Uczelnia oferuje za darmo kursy włoskiego, które polecam, przynajmniej w celu poznania ludzi na początku. Reasumując polecam IE oraz International Corporate Strategy.

DODATKOWE INFORMACJE

Na uczelni profesorowie (przynajmniej na moim wydziale) nie rozróżniają kto jest Erasmusem, a kto nie, gdyż uczęszczałem na kursy, które są po angielsku dla pozostałych studentów, dlatego nie ma co liczyć na jakiegokolwiek ulgi. Nawet w sytuacji, w której poprosiłem o wcześniejsze sprawdzenie mojej pracy, ze względu na powrót, profesor, pomimo wcześniejszego zapewnienia, że tak zrobi – oczywiście tego nie uczynił. I to nie był pojedynczy przypadek.

PODSUMOWANIE

Opisałem głównie problemy, lub sytuacje na które warto zwrócić uwagę, ponieważ sam bym chciał, żeby ktoś mi o nich wcześniej powiedział. Jednakże, poza trudnościami, które zawsze są i będą był to najlepszy okres mojego życia. Wspaniali ludzi i to niesamowite małe miasto, w który łatwo odczuć spokój i relaks. Nikt nigdzie się nie spieszy a w około wyjątkowe widoki. Do tego nie trudno odnaleźć kompanów do zarówno zabawy jak i wycieczek, a te warto robić, bo Północne Włochy są przepiękne. Nie było ani jednego miasta, które by mi się nie podobało, lub nie zrobiło na mnie wrażenia. Do tego, nawet jeżeli przedmiot jest trudny, to prowadzony jest dość szczegółowo i ciekawie.

Warto, bo Erasmus naprawdę przedłuży życie!

Uczelnia

4

Wymiana

5